

Archiwum Akt Nowych, zespół: Konsulat RP w Olsztynie, jedn. Raporty prasowe konsulatu z prasy niemieckiej z roku 1929. Sytuacja wewnętrzna w Prusach. Stosunki Niemiec z zagranicą. Sprawy polskie, sygn. 481/1, k. 165 - 166.



INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie



ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE

do wielu komisji wyborczych, w wielu wypadkach rad-
nych niemieckich wykluczono z posiedzeń na cały rok
Korespondent grozi, iż te sejmiki "noch ein Nach-
spiel haben werden". Końce demonstracji nie widać.
I tu dość szczegółowo donosi o tygodniu przeciw-
niemieckim i plakatach związku strzeleckiego.

Sprawy Gdańskie.

Plakat zw.
strzeł.

Wywieszenie takiego plakatu w Gdańsku na koście-
le P. Marji, poruszyło całą prasę tutajszą. Wiele pier-
śmięciło reprodukcję plakatu i wyjaśnienie co to
jest Grünwald.

Skrzynki pocz-
towe.

Również całą prasę skwapliwie do/nowi, iż skrzyt-
ki poczty polskiej w Gdańsku niszczyli listonosze
polscy. Niezłuszczone zatem "przedstawicielstwo dypl-
matyczne" Polaki oskarżało o to gdańszanów.

Poczta polska.

Centr. "Allerst. Volkblatt" / Nr. 221 z 23/9/
donosi, iż Poczta Polska działa na rozszerzonym ob-
szarze w Gdańsku "pomimo" skargi Senatu do Wysokie-
go Komisarza L.N. Niska taryfa pocztowa polska szkodzi
poczcie gdańskiej. Polska dąży do ograniczenia
działalności poczty gdańskiej - polskie izby handlo-
we wynierają urzłek na kopców gdańskich, aby posłu-
giwali się wyłącznie pocztą polską. Gdańsk musi dą-
żyć do ograniczenia poczty polskiej, która zagraża
jego finansom.

Polityki P.K.P.

Ncoj. "Osteroder Stg." / Nr. 222 z 22/9/ donosi,
iż biura kolei w Gdańsku stawiają, każdemu pracow-
nikowi wzgl. robotnikowi następujące "dramne" zapy-
tanie: 1/ dzień ślubu, 2/ imię i nazwisko pańsz-
skie, data urodzenia żony, 3/ stosunek do wojska,

Ruch sabotażowy w Małopolsce.

Wreszcie z brzośną uwagą obserwuje prasę niemiecką ruch sabotażowy w Małopolsce Wsch. i walkę z nim. Nie kryje się bynajmniej z sympatjami do U.O.W. - a ostatnio surowe kroki rządu Rzeczypospolitej spotkały się tu z ostrą krytyką i przedstawiane są jako akty przesładowstwa mniejszości wogóle, a ruchu niepodległościowego ukraińców w szczególności. "Płomienie Ukrainy" - tak tytułuje nasój. "Allerw. Ztg." / Nr. 228 z 29/9 / dłuższą wzmiankę o akcji sabotażowej. Z ukraińcy pisała nam: Polska mogła od kilku miesięcy przekonać się, iż należało do niej tereń, zaludniony przez Ukraińców, są obcom ciałem w polskiej Republice. Rząd polski spotkało fiasco. Gorzkiego nie przeżył chyba żaden z rządów europejskich. Więzienie Wsch. Galicji i Wołynia są pełne. Masowym aresztowaniem nie widać końca. Niema dnia, aby czytelnikami polskich piśm nie wstrząsnęła nowa sensacja z "ukraińskiego teatru wojny". Wyliczynywały plony akcji sabotażowej w ostatnich czasach, opisuje następnie "ekspedycję kawalerji polskiej, która w zwiększonych masach została zrzucona razem z 2000 policjantów do zwalczania ruchu niepodległościowego ukraińców. Pomimo to ruch ten nabiera ciągle na sile i utwierdza się coraz bardziej nazwę "niebezpiecznego terenu": "Płomienie kraju!".

Nieoczekiwane zakończenie.

Zakończenie notatki wygląda niemal sensacyjnie: nie mieckie mniejszość w Polsce uchyla się od ukroczenia na drogę irredenty, którą poszli nawet umiarkowani ukraińcy. Przejawem tego powinien być dla Polaki i świata

całego również fakt, iż blok mniejszości, który powstał w 1920r., nie został odnowiony."

Śmierć Iłłowickiego.

Te same woj. "Allent. Ztg." / Nr. 230 z 1/X / przedstawia zastrzelenie komendanta U.O.W. - Iłłowickiego, jako mordowanie, dokonane na nim przez policję polską.

Zamknięcie szkół ukraińskich.

Zamknięcie gimnazjów w Ternopolu i Rohatynie uważa woj. "Osteroder Ztg." / Nr. 229 z 30/X / za sprzeczne z traktatem o ochronie mniejszości narodowych.

III Sprawy litewskiej

Zetarg Klejpedzki w Genewie.

Z napięciem obserwowało prasę tutaj przebieg debat nad sprawami Klejpedy w Genewie. Protest min.

Zemniusa przeciw utracie się Niemiec do upraw tego kraju, wprowił prasę w rodzaj paroksyzmu. Wszelkie pisma stwierdzają z naciskiem, iż rząd Rzeszy prawa nie posiada. Przy okazji prasę cytuje artykuł "Manchester Guardian" /stałap. Johannishg. Ztg.Nr. 226 z 26/9/, projektujący urządzenie plebiscytu w Klejpedzie i zaopatruje go w tytuł: "Hemeland muss zurück zu Deutschland". Doposażenie upraw Klejpedy pod obrady Ligi Narodów poprawiło humor tutejszej prasy pomimo odroczenia obrad do stycznia.

Klejpeda wróciła do Niemiec.

Ugoda Curtius-Zemniusa

Z przewidzianym triumfem donosi jednakże prasę o porozumieniu min. Curtiusa z min. Zemniusem i uzyskanych koncesjach: natychmiastowa rekonstrukcja obecnego dyrektorjatu w duchu żywej niemieckich, zmniejszenie prasy podczas wyborów z zapewnieniem, iż tylko obywatele Klejpedy będą mieli prawo głosowania, wracanie parlamentarnej dyrektorjatu po wyborach. "Allent. Ztg." /z dnia 1/X / domaga się skutecznej i ostrej